Nr. 101. Kraków, Wtorek 18 grudnia 1923. Rok I

KURJER WIECZORNY

wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt.

Redakcja: ulica Dunajewskiego Nr. 5 Telefon Nr. 1310 Konto czekowe P. K. O. Nr 152670

Prenumerata miesięczna bez odnoszenia 1100000. Mk, z odnoszeniem lub przesyłką pocztową 1,250.000 Mkp. Zagranicą miesięczne 2.500.000 Mkp.
Cena numeru 50.000 M.

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy: Zwykłe 16.000 Mk. Nadesłane 36.000 Mkp. Po kronice 48.000 Mk. Na pierwszej stronie i między giełdami 64.000 Mk. Ogłoszenia zamiejscowe 25% drożej. — Ogłoszenia zagraniczne 100% droższe. — Ceny powyższe obowiązują od dnia z miany w nagłówku.

Administracja: ulica Dunajewskiego Nr. 5 Telefon Nr. 1310 Konto czekowe P. K. O. Nr 152670

Tworzenie nowego rządu

Kraków, 18 grudnia.

Pos. Thugutt po dwudniowych usiłowaniach złożył poruczoną mu misję utworzenia gabinetu. Jakkolwiek wyszedł ze słusznego założenia, kładąc główny nacisk na fachowość gabinetu i sanację skarbu jako jego główne zadanie stawiając, to jednak natrafił na trudności partyjno-polityczne, których przezwyciężyć nie zdołał. Czy dokona tego dr. Grabski, któremu z kolei prezydent Rzeczptej powierzył formowanie gabinetu, okażą najbliższe dni. Mało jest jednak prawdopodobne, aby „trudności partyjno-polityczne", na których rozbiła się misja Thugutta, okazały się dla dra Grabskiego o wiele mniejszemi.

Pismo nasze jest programowo bezpartyjnem i jako takie wobec meritum tych właśnie trudności „partyjno-politycznych" stanowiska zajmować nie chce. Trudności te muszą analizować i usuwać same partje, które je tworzą, jeżeli to wogóle leży w granicach ich organicznych uzdolnień, czego za udowodnione bynajmniej przyjmować nie można.

Poza trudnościami jednak partyjno-politycznemi które wynikają z walki o władzę, toczonej między grupami politycznemi, z różnicy reprezentowanych przez nie interesów gospodarczo-społecznych, w niemałym wreszcie stopniu ze stosunków osobistych różnych polityków partyjnych, piętrzą się coraz wyżej trudności, bez porównania donioślejsze w swych skutkach, mianowicie trudności **państwowo-społeczne.**

Na nie położyć szczególny nacisk dzisiaj i kłaść go systematycznie w przyszłości, uważamy zarówno za cel jak za obowiązek organu opinji publicznej naszego typu.

Te trudności państwowo-społeczne zna każdy z nas. Gniotą one każdego coraz dotkliwiej. Każdego stawiają mimo wszystkie jego osobiste wysiłki przed kształtującą się coraz groźniej kwestją najbliższego jutra. Niema w tem nic dziwnego, ponieważ wszyscy bez wyjątku są objęci tą **wspólnotą gospodarczego losu,** który państwo przygotowuje sobie i każdemu z jego obywateli.

Czas porzucić wszelkie złudzenia, czas zaniechać mamienia się czczemi obietnicami demagogów i różnych łowców tłustych ryb w mętnej wodzie współczesnych stosunków. Potrzeba natomiast nietylko w przystępie gniewu i zniechęcenia, nie tylko w afekcie, lecz z chłodną męską odwagą powiedzieć sobie, że ten wspólny nasz los kształtuje się katastrofalnie.

Bez jakichkolwiek doniośléjszych przyczyn zewnętrznych, przeciwnie w warunkach ciągle jeszcze wyjątkowo szczęśliwych Państwo nasze popada w ruinę finansową jedynie z powodów wewnętrznych. Cokolwiek powiedziałaby nam analiza tych powodów, to jest niewzruszalnym pewnikiem, że usunięcie ich **leży w naszej mocy,** że za ich trwanie społeczeństwo samo i jego kierownictwo ponoszą wyłączną odpowiedzialność.

Ruina finansowa, którą przeżywamy, potęguje się ze złowieszczą chyżością. Grozi nam nieobliczalne w skutkach niebezpieczeństwo, że potęgując inflację w tempie obecnem, niebawem staniemy wogóle wobec braku legalnego środka wymiany gospodarczej, że nasz pieniądz papierowy utraciwszy już dawno charakter miernika wartości, utraci teraz jeszcze funkcję środka obiegowego.

Wyliczać nieuchronne ekonomiczne, społeczne i wogóle wewnętrzno-polityczne skutki takiej katastrofy, dowodzić, że nie mogłyby one pozostać bez wpływu na zewnętrzne położenie państwa i na jego ogólne stanowisko międzynarodowe, znaczyłoby — wybijać otwarte drzwi. Wszyscy, jeżeli nie całkiem jasno uprzytomniają sobie te skutki, nie mniej odczuwają, że musiałyby one być pod każdym względem katastrofalne.

Rząd prawicowy runął w momencie, w którym katastrofalność tych skutków zaczęła się już ujawniać bardzo wyraźnie na wszystkich polach życia państwowego i społecznego. Wiele przemawia

za tem, że obecnie tworzenie nowego rządu stanowi ostatnią sposobność wdrożenia z szansami powodzenia akcji sanacyjnej, opartej na jasnej, trzeźwej i prawdziwej ocenie faktycznego położenia i wszystkich jego przyczyn i ożywionej niezłomną wolą konsekwentnego przeprowadzenia powziętych planów aż do końca, bez oglądania się na żadne postronne względy.

Doświadczenie dotychczasowe uczy, że żaden rząd partyjny, czy koalicyjny, oparty na jakiejkolwiek możliwej w obecnym Sejmie większości zadaniu takiemu podołać nie może. Wobec tego jedynem wyjściem z położenia jest utworzenie rządu pozaparlamentarnego i fachowego, któremu należałoby jako jedyne zadanie postawić sanację skarbu i waluty, wyposażając go równocześnie w taką władzę i w takie środki, jakich rozwiązanie tego zadania wymaga.

Do tego jednak potrzebnem jest niezbędnie i nieodzowne, **zawieszenie wszelkich innych kwestyj politycznych i wynikających z nich sporów partyjnych na czas po stworzeniu i zabezpieczeniu podstaw normalnego życia gospodarczo-finansowego państwa i społeczeństwa.**

Nie walka o władzę między partjami czy blokami partyj, lecz troska o los państwa i społeczeństwa powinna stanowić motyw kierowniczy w pracach nad sformowaniem nowego rządu.

Jeżeli ten punkt widzenia nie zwycięży szybko i całkowicie, to trudno zaiste powiedzieć, do czego w niedalekiej przyszłości dojść zdołamy.

Przemysł wobec zmiany rządu

(Od własnego korespondenta)

Warszawa, 17 grudnia.

Nigdy nie odczuwało się tak bardzo braku odpowiednio zorganizowanej rady finansowej jak obecnie, podczas przedłużającego się okresu przesilenia gabinetowego. Znowu nie wiadomo po raz który „runął w gruzy" cały **zresztą z.. kart wybudowany plan naprawy skarbu.** Poseł Korfanty rozpoczął **z końcem zeszłego tygodnia** przy pomocy **p. Wiesenberga** z ministerstwa skarbu względnie **„skuteczne" konferencje** z poszczególnemi grupami przemysłu i handlu, żydowskich nie wyłączając, na których zapadła, jak wiadomo, uchwała złotych. **Poszczególne organizacje zawodowe i reprezentacje interesów** opracowały szczegółowe **memorjały**, przygotowały odpowiedni **aparat** celem ściągnięcia **kwot**, rozłożonych **na poszczególne przedsiębiorstwa**, słowem wypracowały wyczerpujący **elaborat** z zajęciem stanowiska **wobec postulatów naprawy skarbu, gdy...** tymczasem p. Korfanty **w sobotę w południe** i wieczorem na liczne telefony ze strony organizacyj przemysłowych, czekających na wyznaczenie terminu dalszych obrad, odpowiadał przez sekretarzy, że **delegacji przyjąć nie może**, że da odpowiedź jutro lub pojutrze. W międzyczasie jednak było już wiadomem, **że rząd większości się nie utrzyma dłużej**, i że nowy rząd bynajmniej **nie będzie krępowany nieoficjalnem ekspose p. Korfantego.**

W ten sposób **zmarnowano szereg konferencyj**, wiele czasu i wysiłków pochłaniających, i nadewszystko **złamano ów „młodzieńczy" zapał**, który ogarnął szereg **organizacyj przemysłowych i handlowych**, oraz bankowych, gdy p. **Korfanty** zapewniał wszystkich o... błędach p. **Kucharskiego**, o lepszej przyszłości... gdy wpłaci się zaliczkę na podatek majątkowy, o **świetnych konjunkturach** handlowych pod jego (tj. Korfantego) protekcją itp. Wszystko to jednak zniknęło jak **sen złoty**, gdy przyszła **zimna rzeczywistość i runęła** cała ta rzeczywiście **duża praca** przemysłu i p. Korfantego. Jeden z **przywódców „przemysłowych"** powiedział mi dziś, że nawet gdyby p. Korfanty miał wpływ na nowy rząd, **przemysłowcy nie będą w dalszym ciągu... konferować i współdziałać, bez zapewnienia o ciągłości prac i dotrzymania wzajemnie zaciągniętych zobowiązań bez względu na zmianę rządu.** Przemysł i handel **musi mieć gwarancję że za poczynione „ofiary"** będą mu przyznane **znośne warunki bytu z wykluczeniem szykan i ciągłych zmian kursu polityki ekonomicznej**, co uniemożliwia wszelką kalkulację i ekspansję na przyszłość. Gdyby istniała **fachowa rada finansowa** stale fungująca przy radzie ministrów, można uniknąć tego stanu rzeczy i utrzymać **ciągłość** prac i polityki skarbowej, nawet **przy zmianie gabinetu. Przemysł** nie odczuwałby wówczas tej **pustki**, która zapanowała po ustąpieniu dotychczasowych kierowników nawy państwowej, zanim nowy rząd nie rozpocznie swej pracy i **nabrałby zaufania do akcji ekonomicznej każdorazowego rządu, co jest jednakże** nieodzowne dla normalnego rozwoju stosunków państwowych.

TELEGRAMY

Rozstrzygnięcie sprawy Jaworzyny

Paryż, 18 grudnia.

Pierwotne orzeczenie sprawozdawcy Quinonesa de Leon w przedłożonej Radzie Ligi Narodów rezolucji **brzmi między innymi: „Rada Ligi** Narodów przyjmuje „avis consultativo" haagskiego Trybunału **stwierdzając** z zadowoleniem, że przedstawiciele obu zainteresowanych rządów **spontanicznie przyjęli** to orzeczenie. Rada zadała sobie **pytanie, czy wnioski Komisji delimitacyjnej z 22 IX. 1922** odpowiadają postanowieniom artykułu **I. par.** 3 rozstrzygnięcia konferencji Ambasadorów **z 28 VII 1920** czy też nie; o ile rozstrzygnięcie to interpretowane będzie w myśl orzeczenia haagskiego Trybunału i powodów zawartych w tym orzeczeniu prawnem. **Rada odpowiedziała na to przecząco.**

Te wnioski komisji delimitacyjnej są wprawdzie umotywowane jak to wynika ze sprawozdania prezydenta do konferencji Ambasadorów. We wrześniu **1920** prywatnymi interesami albo interesami gmin w sąsiedztwie linji granicznej, lecz Rada Ligi sądzi, że **ze stanowiska prawnego komisja delimitacyjna przekroczyła swe uprawnienia.**

Haaski Trybunał nie postawił pod tym względem **żadnych wątpliwości**, że modyfikacje graniczne wspomniane w artykule II. par. 3 **dopuszczalne są jedynie na nowej linji podziałów** opisanej dokładnie w rozstrzygnięciu, lecz **nie mogą dotyczyć tych dwóch odcinków granicznych, jakie utworzono w obszarze spiskim, gdzie przebiegała dawna granica austrjacko-węgierska.**

Haaski Trybunał sądzi, że te dwa odcinki, mające charakter **granicy międzynarodowej wyjęte są z pod wszelkich operacyj komisji delimitacyjnej**, która ograniczyć się ma w tym wypadku do **weryfikacji słupów granicznych albo innych znaków granicznych t. j.** że komisja delimitacyjna miałaby prawo zmieniać granicę na Śląsku Cieszyńskim, gdzie granica jest ale nie ma tego prawa nowa na Spiżu i Orawie, gdzie granica jest starą.

Według telegramu P. A. T. z dnia 18 bm. rezolucja Quinones de Leona miała brzmienie następujące:

Sprawozdawca Quinones de Leon zaproponował następującą rezolucję: Rada Ligi Narodów przyjmuje do wiadomości orzeczenie międzynarodowego trybunału w Hadze, dotyczące linji granicznej polsko-czesko-słowackiej na obszarze **Spiszu.** Na życzenie obu zainteresowanych rządów Rada Ligi ma rozstrzygnąć następujące kwestje: Czy propozycje Komisji delimitacyjnej z dnia 25 września 1922 r. w sprawie Jaworzyny zgodne są z warunkami konferencji ambasadorów wyrażonemi w tej decyzji z dn. 28 lipca 1920 r. Zdaniem sprawozdawcy Komisja delimitacyjna pod względem urawnym przekroczyła swą kompetencję, chociaż propozycja komisji usprawiedliwiona była względami na interesy miejscowej ludności. — W dalszym ciągu rezolucja zaznacza, że według orzeczenia trybunału w Hadze granica, o których mówi wspomniana wyżej decyzja konferencji ambasadorów nie odnoszą się do odcinków, których linja graniczna jest dawną granicą pomiędzy Galicją a byłem terytorjum węgierskiem, wobec czego rezolucja proponuje **odrzucenie wszelkich zmian, o ile odnosiłyby się one do tych dwóch odcinków.** W zakończeniu sprawozdawca proponuje zwrócenie się do konferencji ambasadorów, aby **wezwała ona komisję delimitacyjną do przedstawienia nowych propozycyj zgodnych z opinją trybunału w Hadze** i rezultatem rozpraw Rady Ligi Narodów, **nie przesądzając wszelkich zmian, jakie mogą być osiągnięte dobrowolnie przez zainteresowane rządy.** Te nowe propozycje komisji delimitacyjnej Rada Ligi Narodów ma zbadać na następnej sesji w marcu roku przyszłego.

Przyjęcie tezy Benesza

Praga, 18 grudnia.

Czeskie biuro prasowe donosi z Paryża, że Rada Ligi Narodów przyjęła na dzisiejszem posiedzeniu na wniosek hiszpańskiego delegata Quinones de Leon rozstrzygnięcie **odpowiadające przecząco na pytanie czy wnioski komisji delimitacyjnej z 25. IX. 22 odpowiadają rozstrzygnięciu konferencji ambasadorów z 28. VII. 1920. Rozstrzygnięcie to przyznaje więc słuszność tezie Benesza.**

Rada Ligi Narodów prosi rządy zastępowane na konferencji ambasadorów do wezwania komisji delimitacyjnej do przedłożenia owych projektów, które **odpowiadałyby orzeczeniu międzynarodowego Trybunału.** Wynikowi temu narad Rady Ligi Narodów nie stoi na przeszkodzie **ewentualna zmiana granicy w myśl porozumienia między dotyczącymi rządami**

Sprawa Kłajpedy

Paryż, 18 grudnia. Rada Ligi Narodów zebrała się wczoraj rano na posiedzeniu, poświęconem wyłącznie sprawom interesującym Polskę. Rozpatrywanie **sprawy Kłajpedy** odbyło się przy udziale **ministra Skirmunta**, który powołując się na notę wręczoną radzie Ligi Narodów, podkreślił wielkie niedogodności, wytworzone w związku z obecnym stanem stosunków polsko-litewskich, jak np. niemożność dostępu do morza, oraz trudności w przedostaniu się na kresy wschodnie Rzeczypospolitej polskiej. Minister Skirmunt oświadczył dalej. że rząd polski uważa projekt statutu Kłajpedy oraz protokół dodatkowy, rozpatrywany przez konferencję ambasadorów za nienaruszalne, poczem zwrócił uwagę Rady **na wrogie stanowisko Litwy wobec Polski** — i przedstawił niebezpieczeństwa, mogące zakłócić pokój całej Europy, gdyby rząd polski przyjął kiedykolwiek poważnie pogróżki Litwy, która uważa, że znajduje się w stanie wojny z Polską. Minister Skirmunt domagał się następnie, aby rząd Polski był informowany o pracach, które będą nadal prowadzone w łonie Ligi Narodów **w sprawie statutu dla Kłajpedy**, oraz aby delegatowi polskiemu dano możność przedstawienia dezyderatów i uwag. Sprawozdawca przedstawiciel Uraguaju **Guani** proponuje powołanie **komisji dla zbadania sprawy kłajpedzkiej.** Przedstawiciel Litwy **Galwanauskas** replikując na przemówienie ministra Skirmunta ponowił żale Litwy wstosunku do Polski w sprawie Wilna i układu suwalskiego. W dalszym ciągu swego przemówienia Galwanauskas domaga się, aby proponowana komisja postępowała w zupełnej niezależności, co da się osiągnąć przez powołanie na przewodniczącego tej komisji Amerykanina, a na dwóch innych członków przedstawicieli państw nie należących do ententy. Wymieniona komisja — mówi dalej Galwanausakas — powinna mieć za zadanie wypracowanie nowego statutu dla obszaru Kłajpedy, ponieważ przyjęcie za podstawę statutu, wygotowanego przez konferencję ambasadorów, oznaczałoby, zdaniem Galwanauskasa, presję na proponowana Komisję. Na propozycję **Brantinga** ostateczne rozstrzygnięcie kwestji odłożono do posiedzenia wieczornego. Wieczór Rada Ligi Narodów postanowiła wyznaczyć komisję, w skład której wejdzie dwóch członków Komisji Ligi Narodów do spraw komunikacji tranzitu, pod przewodnictwem członka wskazanego przez Radę Ligi. Komisja ta, po zbadaniu trudności, o których mówił minister Skirmunt, ma przedstawić szczegółowe sprawozdanie na najbliższej sesji Rady Ligi w dniu 10 marca 1924.

Kredyt polski w Senacie francuskim

Paryż, 18 grudnia. Podczas dyskusji w senacie nad projektem udzielenia Polsce 400 miljonów franków kredytu senator De Tournelles de Constant oświadczył, że pragnąłby, aby snat przyjął ten projekt przez aklamację, wyrażając w ten sposób poszanowanie dla młodych narodów, które wspólnie z narodem francuskim przelewały krew i przeniosły tyle straszliwych doświadczeń. Mowca oświadcza jednak, **że głosowałby za projektem z całym entuzjazmem, jeżeliby kredyt był przyznany dla podniesienia państwa**, wyraża zaś **żal, że zużyty zostanie na zakup broni.** Odpowiadając na to Poincare oświadczył, że Francja **nie może w tej chwili pozostawiać swych przyjaciół bez broni.** Senator **De Tournelles** wyrażał jeszcze obawy, czy Francja w obronie przyjaciół nie będzie musiała zdobyć się na większe poświęcenie, stwierdzając, że w stosunku do nich Francja bierze na siebie wielką odpowiedzialność. W głosowaniu projekt został przyjęty tak samo jak projekt 300 milionowego kredytu dla Jugosławji.

Z DNIA

Przed kilku dniami podałem w artykuliku z dnia „ogłoszenie" poszukujące **ludzi małych do wielkich i czystych interesów.** Od czasu dania tego ogłoszenia nadszedł tylko **jeden jedyny list**, będący odpowiedzią na me ogłoszenie.

Jest to bardzo symptomatyczny objaw, który w zupełności potwierdzałby obawy przezemnie wyrażone, iż ludzi takich **mamy mało, bardzo mało** — wolę jednak tłumaczyć to sobie korzystniej.

I tłumaczę to sobie 1) **wrodzonem lenistwem, królującem w Polsce**, 2) tem, że wyrzucenie kilku tysięcy marek na list w sprawie błahego feljetonu, niejednemu wydało się zbędnem.

Może i słusznie!

W każdym wypadku owa jedna odpowiedź dziwnie **prawdziwie** ilustruje stosunki w Polsce.

Okres powojenny odznacza się straszliwem dławieniem kultury na wszystkich polach. Ludzie wielcy do interesów małych, a brudnych i cuchnących nie są w stanie żyć życiem kulturalnem, bowiem **na to nie mają czasu.**

Cedula giełdowa zastąpiła beletrystykę, od teatru popularniejszemi są zapasy bokserskie — i t. d. W tych warunkach piękno zanika, a że chęć używania łatwego i lekkiego jest **zaraźliwą** ludzi wielkich we własnem pojęciu, a **małych i brudnorękich** jest moc.

Ludzi małych do interesów wielkich i czystych musi być większość —by można było ludzi tamtych, **hochstaplerów politycznych i życiowych,** wynieść do zamorskiej kolonji polskiej, o którą nasi **dzielni** ministrowie spraw zagranicznych niewątpliwie do tego czasu wystarają.

Ale nad tem trzeba pracować i pracować długo!

ODPOWIEDŹ p. Romanowi K. w Krakowie.

Za zgłoszenie dziękuję. Chciałem WP. zaproponować na wakującą posadę premjera, ale wskutek defektu telefonu nie mogłem tego uczynić. Wobec czego radzę czekać na przyszłe przesilenie gabinetowe, które niewątpliwie będzie niedługo. Zabawę tę można prowadzić w nieskończoność. Nic nie kosztuje ona ludzi, którzy „robią" przesilenie — a że drogo kosztuje tych którzy ich nie robią — to rzecz obojętna Znaczek na odpowiedź spoczywa w moim albumie filatelistycznym.

(rd).

KRONIKA

ZA DUSZĘ ŚP. PREZYDENTA GABRJELA NARUTOWICZA zostało dziś odprawione w kościele Marjackim uroczyste nabożeństwo żałobne przy udziale władz cywilnych i wojskowych, oraz licznej publiczności.

NA RZECZ KOMITETU TYGODNIA AKADEMICKIEGO złożyli w biurze Wojewody następujące kwoty zebrane w powiatach starostowie: bocheński 21,717.380 Mk., podgórski dalsze 3,711.000 Mk. i gorlicki dalsze 2,207.500 Mk.

Z MIASTA. Ostrzegaliśmy — niestety na darmo. Byłby czas, by nasza sławetna rada miejska zajęła się uporządkowaniem miasta — był to jednak głos wołającego na puszczy. Proszę spojrzeć dziś na miasto! Poprostu, człowiek chcąc przejść na drugą stronę ulicy musi wpierw zaaseokurować się na życie lub włożyć pas ratunkowy. Błoto, kałuże, dziury w asfalcie i brukach — jak to ładnie przystaje do nazwy „Aten polskich". Gdy człowiek, chcąc schronić się przed deszczem, ucieka pod mur, otrzymuje strugi wody z równie zepsutych, jak bruki, rynien. O, sławetna Rado miejska, wielkiego Krakowa!

CO BYŁO NA DZISIEJSZYM TARGU? Targ dzisiejszy, mimo wstrętnej pogody był ożywiony, wielu ludzi czyniło zakupy świąteczne. Płacono za 1 litr mleka zbieranego 130—150 tys., niezbieranego 180—200 tys., śmietana słodka 220—250 tys., kwaśna 300—320 tys., 1 kg masła 2.500—2.700 tys., sera 650—700 tys., jajo 75—80 tys. Ceny jarzyn: 1 kg ziemniaków 30—35 tys., buraków 30—35 tys., marchwi 30—40 tys., główka kapusty 15—50 tys., kalafior 100—600 tys., kura 1.800—2.500 tys., kaczka 2.000—2.800 tys., gęś 5—6 miljonów, indyki 6—8 miljonów, zając 2.500—3.000 tys. 1 kg jabłek 160—240 tys. Cebula 32—40 tys.

Ceny więc jak z tego widać pędzą nadal w górę — szczególny wzrost wykazuje cena masła.

KRAMY z dewocjaljami, kantyczkami oraz z piernikami i ozdobami na drzewka pojawiły się przed Sukiennicami jako widomy znak nadchodzących świąt. — Kramy są stale otoczone kupującymi.

KRONIKA POLICYJNA. Zofja Marcinkiewicz doniosła do policji, iż zgubiła niedawno pęk kluczy, który znalazła p. Czermińska, zam. przy ul. Siemiradzkiego, a którego mimo próśb właścicielki oddać nie chce.

— Dużą ilość bielizny skradł nieznany sprawca z zamkniętego strychu p. Janickiego, zam. przy ul. Koletek. — Kowalewska Zofja zam. przy ul. Siemiradzkiego l. 19 zgubiła w dniu 16 bm. kolczyk z brylantem wartości 50 miljonów. — P. Michaś Zboś urzędnik prywatny w dniu wczorajszym wychodząc z cukierni Lwowskiej, wynajął dorożkę i złożył w niej teczkę płócienną, zawierającą lornetkę, aparat fotograficzny i przybory toaletowe oraz 2 laski i parasol opakowane w zielony papier. W chwili, gdy wrócił się jeszcze do cukierni „uczciwy" dorożkarz odjechał z rzeczami w niewiadomym kierunku. Numer dorożki niewiadomy. — Władysław Sikorski zam. w Podgórzu doniósł, iż jego sublokator Jan Dzierwa przechwalał się przed nim, że będąc w Poznaniu, ograbiał trupy na cmentarzach.

Komunikaty teatralne i koncertowe

Z TEATRU J. SŁOWACKIEGO. „Carewicz Aleksy" D. Mereżkowskiego w znakomitej interpretacji pp. Wysockiej, Klońskiej, Kosmowskiej, Buczyńskiej, Brackiego, Rodziewicz i Piekarskiego grany będzie dziś i we środę. „Sen nocy letniej" ukaże się przed świętami tylko raz jeden w niedzielę 23 bm. wieczorem. W przygotowaniu na okres świąteczny arcywesoła komedja Fredry „Gwałtu co się dzieje", niegrana od lat kilkunastu oraz tradycyjne jasełka Lucjana Rydla „Betleem polskie" z nowemi uzupełnieniami Józefa Wiśniewskiego.

Z TEATRU BAGATELA. „Mężczyzna, zwierzę i cnota" grany będzie do czwartku 20 bm. włącznie. Następną premjerą będzie komedja węgierskiego autora Heltaja „Kaprys kobiecy" pod kierunkiem reżyserskim p. Turskiego.

OPERA I OPERETKA. Dziś „Królowa Montmartre" z pp. Rynas, Zimajer, Kwiecińską, Kosińską, Sempolińskim, Karasińskim, Rewskim, Laskowskim, Bojnarowskim i in. w głównych partjach. W najbliższych dniach wznowienie „Bajadery". Próby pod reżyserją L. Sempolińskiego w pełnym toku. Partje Marjety i Napoleona kreować będą pp. Kozłowska i Sempoliński.

FELIKS EYLE, skrzypek, wystąpi we czwartek 20 bm.

REPERTUAR

TEATR MIEJSKI (początek o godzinie 7½)
Wtorek: „Carewicz Aleksy".
Środa: „Carewicz Aleksy"

BAGATELA (początek o godzinie 8-mej)
Wtorek: „Mężczyzna, zwierzę i cnota".
Środa: „Człowiek, zwierzę i cnota"

OPERA I OPERETKA (początek o g. 8)
Wtorek: „Dziecko ulicy" (Królowa Montmartre)

KINO „UCIECHA" (ulica Starowiślna)
„Złamana lilia" z Lilianą Gish. Reżyserja Griffitha.

KINO „NOWOSCI" (ulica Starowiślna)
„Wschód i Zachód". wspaniały obraz dramatyczny

KINOTEATR „REDUTA" (ulica Lubicz)
„Dziki miód" z Priscillą Dean.

O nawiązanie polsko-rosyjskich stosunków handlowych

Przewodniczący delegacji krajowego związku przemysłu włókienniczego, która przed kilkoma dniami powróciła z Moskwy do Łodzi, p. mec. Pawłowski udzielił prasie łódzkiej szeregu ciekawych informacyj, dotyczących możliwości nawiązania stosunków handlowych między nami a Rosją sowiecką.

P. Pawłowski otworzył, co następuje: Rosja, to kraj, posiadający obecnie pod dostatkiem żywności. Chleb, ten najprymitywniejszy, ale też najbardziej zasadniczy element obrotu handlowego, znajduje się w ilościach obfitych. Pud żyta, za który na wsi płaci się 20 kop. złotych, po przerobieniu na mąkę, kosztuje w Moskwie aż 78 kop. Cena chleba jest nieproporcjonalnie wyższa. 4 pudy żyta musi sprzedać chłop rosyjski, by nabyć arszyn marnego perkalu. W Rosji istnieje nieproporcjonalnie większe napięcie między wartością obecną płodów rolnych, a tych wszystkich, w których przetwarzaniu współdziała rzemieślnik lub przemysłowiec. Różnica ta przeciwdziała uzyskaniu równowagi przez gospodarstwo narodowe Rosji. W tych warunkach, jakkolwiek chłop sowiecki posiada „in abstracto" wielką siłę kupczą, „in concreto" nie może sobie pozwolić na zakup jakichkolwiek przedmiotów, wytwarzanych przez miasto. Obecne wysiłki polityki gospodarczej sowietów zdążają z jednej strony do podniesienia cen wytworów wsi, z drugiej do zniżenia cen wyrobów przemysłowych.

Rząd sowiecki energicznie zabiera się do urzeczywistnienia tych swoich zamierzeń. W ciągu dwutygodniowego pobytu delegacji w Moskwie rząd wymógł dwukrotnie zniżenie cen manufaktury, które wyniosło łącznie około 40 prc. Mimo to cena wyrobów wełnianych jest pięciokrotnie wyższą. Przyczyną nie jest wysoka robocizna, która mniejwięcej odpowiada naszej (tkacz zarabia miesięcznie około 20 dolarów), ale horrendalne zyski trustów i przemysłowców, dochodzące do 300 prc. w walucie stałej. Pozatem koszta handlowe i administracyjne (nakładnyje rozchody) są wysokie. Stan obecny jest tak groźny, iż przemysł rosyjski przeżywa kryzys.

Jak oddziaływa to na możność zawierania tranzakcyj z Łodzią, za której wyrobami można wyraźnie wyczuć sentymentalną tęsknotę? Jasnem jest, iż w tych warunkach największe możliwości przedstawia handel wymienny. Czy faktycznie oparto na tej podstawie rokowania z p. Haneckim, reprezentantem Wniesztorgu, nie wiemy.

Wyszukanie najwięcej punktów styczności było, zdaje się, dobrze zrozumiane przez obydwie strony. Niema Rosji bez handlu, a handlu bez Polski.

Łódź zaś w nim odegra rolę niepoślednią. Im szybciej zrozumie to Wniesztorg, tem wydatniej poprze obecny stan prawny Rosji, z którym pogodziliśmy się formalnie, a uznamy go faktycznie z chwilą urzeczywistnienia możliwości handlowych.

Ogłoszenia do numeru świątecznego „KURJERA WIECZORNEGO" przyjmuje się do 20-go grudnia 1923 roku.

Co było dzisiaj na giełdzie krakowskiej?

Kraków, 18 grudnia

AKCJE	Transakcje w tysiącach marek	
	dziś	17/XII.
P. T. H. I—V em.	675—690	550—680
„Impex“	23.5—25.5	22—22.5
„Pharma“ (B. Jawornicki)	550—575	515—525
Bracia Rolniccy I em.	175	
„Polski Glob“	100—125	90—100
C. Hartwig. Poznań		
Żegluga Polska	120	110—120
Zieleniewski I—IV em.	**24700—25050**	**22500—23500**
Warsz. Parowozy I—III em.	710—850	790—870
H. Cegielski, Poznań I—IX	**1200—1100**	**1020—1100**
„Potęga“ Tow. huty żel.		**9500**
„Lemiesz“		
„Trzebinia“ I—VI em.	**800—900**	**850—900**
„Pocisk“	700	650
Automotor	500	450
Portland-Cem. Szczakowa		
Górka	**25000—26000**	**23000—23500**
Siersza	**15800—16000**	**15000—15500**
Tepege I—IV em.	**5800—5900**	**5500—6200**
Polska Nafta	850—900	800—850
Oikos		
„Pokucie“ Naft. S. A. I em.	650—680	650—675
Pezet	425	300—365
Strug	**1930—2000**	**1500—750**

AKCJE	Transakcje w tysiącach marek	
	dziś	17/XII.
Syndykat Kosz., Kraków	220—250	
Tłuszcze Trzebinia	**5300**	**5100—5200**
„Krakus“ I—VI em.	**1250—1500**	**1000—1200**
Porcelana Ćmielów	1350—1600	1550—1800
Fabr. cukru w Chodorowie	**7000—7150**	**6450—6600**
Elektr. Siersza I—IV em.	325—335	310—325
Zakłady przem. „Ryngraf“		
S. W. Niemojowski	750—760	675—750
Fabr. kapel. w Myślenicach		290
Bank Przemysłowy I-VIII	555—565	545—575
Bank Hipoteczny		1150—1175
Bank Małopolski	1435—1475	1400
Ziemski Bank Kredyt.	280—290	260—265
Powszechny Bank Kredyt.	95	95—100
Akc. Bank Związkowy I-IX		
Bank Komercjalny I—IV	240	225—230
Bank Kred. w Warszawie		
Bank Związ. Spółek Zarob.	4000—4100	4000—4300
Rohn Zieliński	520	
A. Piasecki	3600—3700	3000—3400
„Agrochemja“		
„Teropol“	260	240—270
„Polski Lloyd“		
„Kabel“		

AKCJE NA POGIEŁDZIE.

Jaworzno drobne 46 miljonów. Gazy 45 miljonów. Len 1800—2000. Lokomotywy 850. Kolumbia 110. Chybie 12000—12500. Azot 650. Gloria 225—250. Krosno Nafta 6250. Węglówki 48—45. Silesia 6750. Industria 550—700. Garbarnia 4500. Nitrat 400—425.

KURSA WALUT I DEWIZ W OBROTACH BANKOWYCH.

Waluty i dewizy: Dolary St. Zj. 6.500—6.540.

Czeki: Dolary 6.400—6540. Flor. hol. 2.470.000. Franki francuskie 335.000—338.000. Franki szw. 1,100—1,130.000. Liry włoskie 285.000. Korony austrjackie 90 i pół — 92. Korony czes.-słow. 190—192.000.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 18 grudnia. Giełda. Akcje, cyfry w tysiącach marek polskich. Bank dyskont 4500 do 4700, Bank dla handlu i przemysłu 1200—1300, Bank współdzielczy 2750, Cerata 220—250, Puls 500—440—450, Wildt 410—420, Cukier Warszawa 6000—7300—7000, Częstocice 5500—5300—5700 5800, drobne 6000—6500—6300, Firley 325, Drzewny przemysł 690—750, Cegielski 975—1150—1300, Modrzejów 13000—15500—15000, Orthwein 410—475—450, Rudzki 2250—2450—2325—2050—2700—5550, drobne 2300—2800—2600, Parowozy 750—790 755, Strem 15600, Szumilin 160, Żegluga 220—270—245, VII 210, 225, Elektryczność 2500—2400—2450, Spirytus 4100—4600, Polska nafta 910—950—850, Lenartowicz 140—160—145, Siła i Światło 1150—1250—1175, Ćmielów 1300—1450—1350, Norblin 1150—1250—1200—1150—1325 — 1250, dr. 1900, Kabel 1375—1350, PTE 350—340—350, Unia Syndykat roln. 1900, Tkanina 170, Leszczyński 8000, Klucze 1450—1500—1350, Bank handlowy Warszawa 4300, Bank przem. Lwów 525—540—530, Bank zachodni 2200—2100—2150, Bank z w.sp. 4200—4225, Sole potasowe Loyd 285—450, Kijewski 3300—4000, Czersk 800—900—875, Gosłowice 1600—1700—1625, Michałów 1600—1825—1750, Łazy 235—260—250, Węgiel 7700—7850—7750—7500—7800—8200—8100 — 8000 — 8300 — 8200—drobne 8400—8500, Lilpop 900—975—970, Ostrowiec 19500—20500—20000, Rohn Zieliński 800—750, Starachowice 4000—4775, Pocisk 790—775—780, Zieleniewski 23250—24000, Żyrardów 425000—440000—435000, Borkowski 10775—1250, Jabłkowscy 280—310.

Fitzner et Gamper 7800—7150—7400, Haberbusch 5200—5300, Nobel 1300—1400—1375 VI 1250, 1300—1735, Pustlnik 775, Chodorów 6700—7100—6900, Spiess 1300—1400, Trzebinia 850, Pol. przem. anft. 1025—1375, Skóry 110—120—115, Konopie 800 V i VI 720—750, Martens 950, Boveri 2250—2300.

Warszawska giełda pieniężna

Warszawa, 18 grudnia. Giełda. Waluty. Dolary Stanów Zjednocz 6,100.000 sp. 6, 160.000 k. 6,040 tys., frank złoty w kupnie 1,233.900, Miljonówka 200.000.

Czeki: Belgja 312.000—300.000 sp. 303.000 kupno 297.000, Holandja 2,585.000 — 2,318.000, Praga 198.560—177000, Londyn 29,325.000—26,250.000, sp. 26,500.000 k. 26,000.000, Nowy Jork 6,800 tys. do 6,100 tys. sp. 6,160 tys. k. 6,040 tys., Paryż 355.500 do 319000 sp. 322.000 k. 316.000, Szwajcarja 1,185 tys. do 1,063.000 sp. 1,073.000 k. 1,053.000, Wiedeń 90—86 sp. 87 kupno 85, Włochy 295.000—264.500, Sztokholm 1,606.000.

Dzisiejsza giełda lwowska

Lwów, 18 grudnia. (Cyfry w tysiącach). Akcyjny Hipoteczny 1400—1420— nieefektywny 1130. Przemysłowy 600—610—643—645. Ziemski Kredytowy 260. Browary Lwowskie 34000—33500. Chodorów 7450—7500. Cegielski 1030—1000—1050 Ćmielów fabr. porc. 1350—1300—1200. Niemojewski fabr. papieru 6750—6500. Oikos Zakł. przem. drzew. 6800—6950—6700. Parowozy S. A. bud. masz. 800—815—775. Pezet Pow. Zakł. bud. 260—250. Pocisk zakłady amunicji 600—625. Polska Nafta 900—925. Rakszawa fabr. sukna 8600. Tohan 475—525. Gafota 350. Karpalit 1200—1250—1500—1400—1450. Polskie Tow. Bud. 253—255. Siersza górn. 13000—13300—13400. Tepege 5700. Tesp. tow. ekspl. soli 8100—7900—8100. Zieleniewski 24300.

EGZOTY LWOWSKIE.

Lwów, 18 grudnia. Cyfry w tysiącach. Jaworzno grube 38.000—39000—40000, Jaworzno drobne 42000—44000, Gazy 39000—38500, Azot 600—625—650, Chybie 11000—11300—11400—11500, Elektrownia na Sanie 200—190—185, Gazociągi 500—485, Len 1650—1600—1625, Lokomotywy 1000, Nitrat 380—365, Schön 12500, Foresta 650—625, Olkusz 925, Radziwiłł 1600, Szkło Krosno 1400, Węglówki 42—39, Lesienice 1700—1750, Machlejd 880—825—850, Gazolina 2300—2250—2150, Rucker i Höflinger 1500—1600, Tyśmienica 90—95, Bank ziemian 95, Hydropol 70.

Giełda poznańska

Poznań, 17 grudnia 1923. Bank Kwilecki 3000, Bank Dysk. Bydgoski 1400, Bank Przemysłowców 2800—3000, Bank Związku Sp. Zarobkowych 4000—4500, Poznański Bank Ziemian 600, Polski Bank Handlowy 2000—2300, Bank Młynarzy 230 do 200, Wielkopolski Bank Rolniczy 80, Arkona 1700, Barcikowski 500—820, Browary Krotoszowskie 4000, Cegielski 870—850, Centrala Rolników 150—160, Centrala Skór 2300—2400, Galwana 280, Garbarnia Parowa 500, Goplana 1800—2000, Dębienko 1100, C. Hartwig 500—450—550, Hartwig-Kantorowicz 2500, Hurtownia Związkowa 130, Hurtownia Skór 425, Hurtownia Spółek Spożyw. 400, Herzfeld-Victorius 5500, Iskra 2200, Juno 400, Młyn Poznański 800, Lubań 74—76, Dr. Roman May 37000—38000, Młynotwórnia 1000—1100, Młyn Ziemiański 1.100, Patria 2800—3000, Orient 1000, Płótno 950—850, Papiernia Bydgoszcz 600, Penumatyk 130—150—140. Poznań Spółka Drzewna 1300—1400—1350, Sarmatia 4000, Starogardzka Fabryka mebli 650, Tkanina 550, Syndykat dla Handlu Zagranicznego 150—140, Unja 8000, Wagon Ostrowo 3200, Wisła-Bydgoszcz 15500—15250, Wytwórnia Chemiczna 240—260, Zjedn. Browary Grodziskie 1600—1500, Len w Toruniu 1500.

Dzisiejsza giełda w Zurychu

Zurych, 18 grudnia 1923. Otwarcie giełdy: Berlin —.—. Holandja 219.10, N. York 574, Londyn 25.07, Paryż 30.—, Medjolan 24.87, Praga 16.80, Budapeszt 0.03.02, Bukareszt —, Belgrad 6.52 —, Sofja 4.05, Warszawa —.—. Wiedeń 0.0080 3/4. Austr. kor. stempl. 0.0081.

Zurych, 18 grudnia. Zamknięcie. Holandja 219. Nowy Jork 573 i pół. Londyn 25.09. Paryż 30.05. Medjolan 24.87. Praga 16.80. Budapeszt 0.0302. Belgrad 6. 52 i pół. Sofja 405. Wiedeń 0.0080 i 3 czwarte. Austr. kor. st. 0.0081.

Szwajcarski Związek Banków notował dziś nieoficjalnie Warszawę 0.00001·50—0.00002.

Dzisiejsza giełda wiedeńska

Wiedeń, 18 grudnia. Marka polska 85—115, marka niem. 14.50 za 1 bil., kor. czeskie 2053, franki szwajc. 12.260, fr. fr. 3675, dolary 705.60, funty szterlingi 307.700.

Dewizy, Warszawa 80—100, Berlin 15.70 za 1 biljon, Praga 2079, Zurych 12.375, Paryż 37,24 N. Jork 70.935, Londyn 309.500.

Giełda efektów: Zieleniewski 290.000, Fanto 4,710.000, Karp. Gal. 409.000, Galicja 27,500.000, Schodnica 1,450.000, Siersza 178.000, Lwów Czerniowce 351.000, Kolej północ. 19,800.000, Alpine Montau 679.000, Huta poldi 925.000.

Giełdy pieniężne

Nowy York, 17 grudnia. Giełda pieniężna. Kurs dzienny 4 3/4%. Przekaz na Londyn 437.50 Przekaz na Londyn na 60 dni 434.50 Przekaz na Paryż 523, Przekaz na Amsterdam 38 07. Przekaz na Kopenhagę 17.85 Przekaz na Pragę 2.93, Przekaz na Berlin — za biljon w płaceniu,

KRONIKA TELEGRAFICZNA

Dążenia dra Grabskiego

Warszawa, 18 grudnia. Korespondent wasz informuje, że o ile p. Grabskiemu, któremu prezydent Wojciechowski powierzył misję tworznia gabinetu, uda się rzeczywiście stworzyć nowy rząd, to wńczas obejmie on, prócz kierownictwa gabinetu, **także tekę ministra skarbu.**

Rząd robotniczy w Angli

Londyn, 17 grudnia. „Daily Express“ ogłasza dziś listę przyszłego gabinetu robotniczego w razie objęcia władzy przez „Labour Party“.

Premjer — Ramsay Mac Donald,
Lord — kanclerz — lord Haldane,
Kanclerz skarbu — Philipp Snowden,
Minister spraw wewnętrznych — Sidney Webb,
Minister kolonji — E. D. Morel,
Opieka społeczna — Margareta Boudefield,
Wojna — Thomas,
Marynarki — pułkownik Wedgewood.

Na stanowisko ministra spraw zagranicznych wymieniane są trzy kandydatury; mianowicie Shaw, Ponsoby i Morel.

Lista ta wskazuje, że nowy gabinet byłby czysto niemal robotniczy. Wyjątek stanowić będzie jedynie lord kanclerz **Haldone,** który jest bezpartyjnym.

SANACYJNE KREDYTY WĘGIERSKIE.

Budapeszt, 18 grudnia. Węg. BK. donosi z Paryża: Rokowania o pożyczkę węgierską toczyły się wśród **najpomyślniejszych warunków politycznych.** Trudności wyłoniły się z powodu tego, że pożyczka ta ma nie być gwarantowaną przez obce państwa. Oczekują, że w czasie następnej sesji Ligi Narodów rokowania o tę pożyczkę, po sprecyzowaniu kwestji gwarancji, zakończą się pomyślnie.

WOLNY HANDEL NAFTĄ W RUMUNJI.

Bukareszt, 18 grudnia. Rada ministrów przyjęła wniosek w sprawie przywrócenia **wolnego handlu naftą.** Wywóz ropy bruttowej pozostaje w dalszym ciągu zakazany, wywóz zaś produktów naftowych nie będzie podlegał ograniczeniom, ustalona będzie jedynie taksa na wywóz benzyny wszystkich gatunków.

STAN ZDROWIA CLEMENCAU'A.

Paryż, 18 grudnia. Stan zdrowia Clemenceau'a stale się poprawia.

WYBORY W GRECJI.

Ateny, 18 grudnia. Telegraphen Comp. Wedle dotychczasowych wyników wyborczych w skład izby greckiej wejdzie 250 liberałów, 120 republikanów i 6 agrarjuszy.

Ateny, 18 grudnia. W niedzielnych wyborach w Atenach wzięło udział 71000 wyborców. Wedle dotychczasowych wiadomości w starej Grecji wybrano przeważnie liberałów w Macedonji i Tracji republikanów na Krecie demokratów. Sądząc z dotychczasowych rezultatów wyborów konstytuanta składać się będzie prawie wyłącznie z Venizelistów, konserwatystów i republikanów.

WIADOMOŚCI GOSPODARCZE

Z Dyrekcyjnej Rady Kolejowej

Przez ubiegły piątek i sobotę odbywała się sesja dyrekcyjnej Rady kolejowej pod przewodnictwem prez. Prachtla. Sprawozdanie przewodniczącego stwierdza, iż rok 1923 przedstawia się pod względem inwestycyj fatalnie, a to skutkiem braku funduszów. Niema też nadziei, aby w najbliższym roku stosunki zmieniły się na lepsze. Przedmiotem głównego referatu prez. Prachtla była kwestja reorganizacji kolejnictwa w Polsce w kierunku ujednostajnienia odnośnych przepisów, oraz ujednostajnienia administracji kolejowej na całym obszarze państwa. Projekt cały czeka uchwały sejmowej, na mocy której minister kolei wprowadzi drogą rozporządzenia nową organizację.

Wedle projektu minister kolei, sprawujący obecnie naczelny „zarząd" kolei państwowych, wykonywać ma jedynie ogólną „kontrol", podczas gdy funkcje właściwej administracji przeszłyby na dyrekcje kolejowe. Dla odciążenia dyrekcji pomyślane są urzędy pośredniczące tzw. Oddziały, podzielone na trzy działy tj. eksploatacyjno-handlowy, budowlany i trakcyjny, czyli mechaniczny. Dyrekcji krakowskiej podlegać będą cztery oddziały, mianowicie w Krakowie z obszarem 321 km., w Tarnowie z obszarem 372 km., w Nowym Sączu z obszarem 446 km i w Bielsku z obszarem 266 km. Gruntownej reorganizacji mają też uledz same dyrekcje. Projektowana zmiana polegać ma na zwiększeniu samodzielności i odpowiedzialności poszczególnych pracowników, a zwłaszcza kierowników wydziałów, tak, aby odpadła generalna odpowiedzialność prezesa za całą czynność Dyrekcji, lecz ponosili ją odnośni funkcjonarjusze. Projekt wychodzi z założenia, że przy zwiększonej odpowiedzialności większą będzie obowiązkowość, a praca produktywniejszą.

W dyskusji nad referatem prez. Prachtla zabierali głos sen. Adelman, radca Anczyc i bar. Goetz, którzy wytknęli, iż ministerstwo nie przedłożyło projektu reorganizacji uprzednio do zaopinjowania ani państwowej Radzie kolejowej, ani Radom dyrekcyjnym, ani też zrzeszeniom gospodarczym.

Ożywiona debata rozwinęła się nad wnioskiem del. Dra Merza w sprawie zwrotu pobranych niesłusznie od przemysłu i handlu należytości za postojowe za okres strajku kolejowego. Rada solidarnie dzieliła zapatrywanie wnioskodawcy, że zarząd kolejowy winien bez indywidualnych starań stron interesowanych zwrócić niesłusznie pobrane należytości. Po wyjaśnieniu przez referentów dyrekcji, że w tej sprawie należy polecić zwracać należytości dopiero, gdy każda sprawa indywidualnie na podstawie listów przewozowych będzie zbadana, zgodzono się aby organizacje przemysłowe, względnie handlowe wniosły do Dyrekcji w imieniu swych członków kolektywne podania, które niewątpliwie będą mogły liczyć na przychylne załatwienie.

Dalsza dyskusja toczyła się na temat współdziałania władz kolejowych z władzami skarbowemi przy ekspedycjach celnych. W tej mierze przeszedł wniosek sen. Adelmana, aby dyrekcja kolei zwołała do 14 dni ankietę, złożoną z reprezentantów Izby skarbowej, Dyrekcji kolejowej oraz przedstawicieli zrzeszeń gospodarczych, celem uzgodnienia postulatów co do urzędowania obu tych władz, które przy załatwianiu transportów winny wzajem się uzupełniać.

Redukcja wydatków personalnych w roku 1924

Według preliminarza budżetowego na r. 1924 stan ilościowy urzędników i funkcjonarjuszy państwowych w porównaniu ze stanem roku bieżącego uległ znacznej redukcji. Poniżej podajemy liczby ilustrujące ten stan rzeczy w niektórych resortach.

Resort	Ilość urzędników 1924	1923	Różnica
Kancelarja cywilna			
Prezydenta Rzplitej	29	35	6
Sejm i Senat	270	132—	138
Kontrola państwa	308	313—	5
Prezydjum R. M.	543	637—	94
Przedsięb. R. M.	58	56—	2
MSZ. centrala	422	465—	43
Placówki	718	848—	130
Placówki opc. i biuro gen.			
kom. w Gdańsku	79	81+	2
MSWewnętrznych			
prócz policji	6739	8755—	2016
Policja	48776	49388—	612
Min. poczt i tel.	17795	19416—	1621
MSWojsk. ofic. armij ląd.			
opdof. i majstrzy zaw.	18900	21354—	2454
zawodowi	43722	26964+	16758
szereg. niezaw.	172786	208901	36195
pracownicy cywilni	4144	4282	138
oficerowie marynarwi	236	235+	1
szeregowi marynarki	2068	2094—	26
Min. rob. publ.	2092	2443—	351

Stosunkowo największą redukcję przeprowadzono w ministerjum spraw wewnętrznych, szczególniej w administracji prowincjonalnej. Pozatem znaczną ilość urzędników i funkcjonarjuszy zredukowano w min. poczt i telegr. Natomiast widzimy stosunkowo nieznaczne zmniejszenie ilości policji, co tłumaczy się troską o bezpieczeństwo wewnątrz państwa. Pozatem zwrócić należy uwagę na bardzo znaczny wzrost ilości podoficerów zawodowych. Jest to objawem bardzo dodatnim, świadczącym bowiem o wzmocnieniu wykwalifikowanych, poświęcających się zawodowo służbie wojskowej kadr podoficerskich, stanowiących zawsze rdzeń armji i umożliwiających w razie wojny wchłonięcie przez armję pokojową, opanowanie i przekształcenie na zorganizowaną siłę zbrojną olbrzymich mas powołanych pod broń rekrutów i rezerwistów.

Dane liczbowe, dotyczące innych resortów, podamy wkrótce.

Ceny złota i srebra

Złoto: Dolar 5,741.000, Rubel 2,956.000, Marka niem. 1,367.000, Korona austr. 1,163.000, Unja łacińska 1,107.000, Gulden holend. 2,307.000, Funt szterl. 27,935.000, Dukat 13,124.000, Korona skand. 1,538 tys., 1 gram złota 3,815.124.

Srebro: Rubel 1,962.000, Marka niem. 545.000, Korona austr. 455.000, Unja łacińska 1,030.000, Gulden hol. 1,030.000, Floren austr. 1,211.000, Szyling 570.000, Dolar 2,623.000, Korona skand. 654.000, 1 gram srebra 109.079.

Ceny ziemiopłodów

Lwów, 17 grudnia. W tys. mkp.: pszenica 13800 do 15.000, żyto 8800—9300, jęczmień brow. 8800—9200, owies 8000—8400, kasza hreczana 28000—30000, mąka pszenna „O" 30000, „1" 25000, „4" 20000, żytnia „O" 20000, „1" 18000, otręby pszenne 6000, żytnie 5000. Tranzakcje tylko kaszą hreczaną. Silna podaż zboża twardego przy zupełnym braku popytu. Tendencja zwyżkowa utrzymuje się nadal, usposobienie rezerwowane.

Poznań, 17 grudnia. W tys. Mkp.: żyto 10000—10400, pszenica 17000—18000, jęczmień zwyczajny 9000, browarniany 10000—10400, owies 10000—10600, mąka żytnia 16000—17000, pszenna 34000—35000, ospa żytnia 8000, pszenna 9000, ziamniaki fabr. 2600. Usposobienie mocne, sytuacja w dalszym ciągu bez zmiany.

Warszawa, 17 grudnia. W tys. mkp. Franco stacja załad.: żyto kongresowe 8500—9000, owies kongr. 8700—8600, siemię lniane 90 prc. 28500, mąka żytnia 70 prc. 16500: franco Warszawa: żyto kongr. 9650—8500, otręby żytnie 5200. Tendencja chwiejna, obroty średnie.

UDOGODNIENIE WPŁAT NA PODATKI. Dla wygody P. T. Publiczności płacącej podatki rozszerzyło Ministerstwo Skarbu sposób wpłat podatkowych także na oddziały P. K. K. P.

Każdy obowiązany do zapłaty podatku, może wpłacać dane należytości podatkowe nie tylko bezpośrednio w Kasach skarbowych lub za pośrednictwem P. K. O. za pomocą t. zw. skarbowych blankietów nadawczych, które są do nabycia w każdym urzędzie pocztowym, **lecz także w którymkolwiekbądź Oddziale P. K. K. P.** bez względu na to, czy dotyczący płatnik ma w tym Oddziale rachunek żyrowy, czy też rachunku takiego nie posiada. Wpłaty przyjmują Oddziały P. K. K. P. tak na rachunek Kasy skarbowej miejscowej, jakoteż i na rachunek Kas skarbowych zamiejscowych.

PARAFINA DLA ROSJI. Rząd sowiecki w tych dniach nabył u firmy „Karpaty" partję parafiny galicyjskiej w ilości 30.000 kilogr. z warunkiem natychmiastowej dostawy do st. Stołbcy. Tranzakcja zawarta w walucie dolarowej.

KONKURENCJA WIEDEŃSKA DLA PRZEMYSŁU ŁÓDZKIEGO. Staraniem wiedenskiego „Union Banku", z Boslem na czele, powstało w Wiedniu towarzystwo zrzeszonych kapitalistów francuskich, belgijskich i szwajcarskich, celem produkcji i eksportu materjałów włókienniczych na Bałkany. Podobno towarzystwo stanowi poważną konkurencję dla polskiego przemysłu włókienniczego w Łodzi.

Co było na dzisiejszej Komisji cennikowej?

Na dzisiejszej komisji cennikowej uchwalono następujące ceny pieczywa:

1 kg chleba białego 172.000 Mkp.
1 kg chleba razowego 162.000 Mkp.
Bułka zwykła 24.000 Mkp.
Bułka wiedeńska 16.000 Mkp.

W cenach tych wliczona jest 25% podwyżka cen robocizny, która przy 1 kg chleba wynosi 1,500 Mkp.

Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada

Używajcie światowej sławy pasty do obuwia „ERDAL"

262

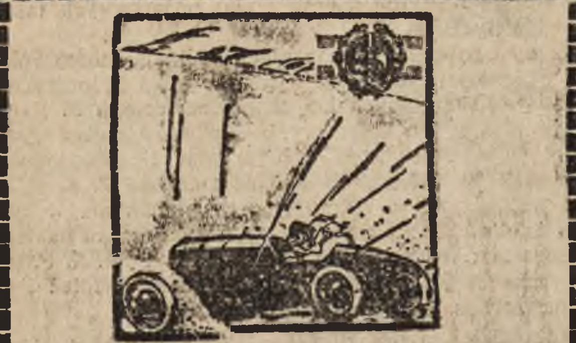
„MATURA"

Kraków, ul. Grodzka 60 I

Szkoła parter.

Informacje i zapisy od 3—6 popoł.

P. T. Wojskowi, Urzędnicy i Nauczyciele przygotowują się szybko i dokładnie do matury i egzaminów z 6 klas (na cenzus) zapomocą wykładów pisemnych, sporządzonych przez fachowych profesorów. Jedyna instytucja w Polsce. — Informacje i prospekty bezpłatnie. Na odpowiedź znaczki. 329



Zastępstwo 331

Austrjackich Fabryk Samochodów

Przedtem „AUSTRO-FIAT" Fabryk „PUCH"

AUSTRO-DAIMLER

Biura; Kraków, Gertrudy 2

Salon wystawowy: ulica Sławkowska L. 11.

KURSA MATURYCZNE **›WIEDZA‹**

Kraków, ul. Długa 74

pod osobistem kierownictwem Prof. Bogusława Butrymowicza przyjmują wpisy codziennie od 10—1 i od 3—6, w niedziele i święta od 10—12.

Kursa obejmują:

I. Kurs maturyczny 1-roczny i 2-letni gimn. wszystkich typów. — II. Kurs niższy, przygotowujący do egz. wstęp. do kl. V. gimn. — III. Kurs seminaryjny 1-roczny i 2-letni. IV. Analogiczne kursa pisemne zapomocą świeżo opracowanych instrukcyj i objaśnień. Uczniom(enicom) zapisanym na kurs pisemny przysługuje prawo uczęszczania raz na tydzień na wykłady zbiorowe. 328

Jedyne kursa w Krakowie, na których udzielają lekcyj wyłącznie fachowi profesorowi ze szkół średnich.

Spis Grona Profesorów do przejrzenia w Sekretarjacie.

Informacje i prospekta darmo.

Wypożycza się za kaucją wszelkie podręczniki.

Materjały elektrotechniczne

costarcza 179

Biuro elektrotechniczne

HEFFNER i BERGER

Kraków, ul. Szewska 18.

Telefon 4153.

Wyłączne zastępstwo na Polskę

Fabryki wyłączników dźwigniowych „HANSA" Hamburg.

Na sezon zimowy!!

wykonuje wszelkie roboty w zakres **krawiectwa** i kuśnierstwa wchodzące tak **męskiego** jak i **damskiego** o (25% taniej niż w śródmieściu) z własnych materjałów lub dostarczonych. Polecam również gotową konfekcję męską po cenach nader niskich. 275

Józef Gajda

Kraków-Dębniki, Rynek 9, (sklep).

Magazyn nowości S. HABER

Kraków, ul. Sienna 14, tel. 35-13, poleca najnowsze rzeczy na sezon obecny. Obuwie, kapelusze, bielizna, piżamy, skarpetki, szale, krawaty i t. p. 350 2—4

Mimo **zwyżki walut** obcych sprzedajemy **forniery krajowe i zagraniczne, dykty klejone i rżnięte** po cenach zniżonych konkurencyjnych. o czem się każdy z interesentów przekonać może odwiedzając nasze składy celem oglądnięcia towaru, pod względem jakości, bez obowiązku kupna. 229

„PEBEDE", DOM MEBLOWY

skład fabryczny forni(e)rów i dykt w KRAKOWIE, ulica Szpitalna L. 7. Dom pod rakiem, tel. 234.

WALNE ZGROMADZENIE KLUBU SPORTOWEGO „WAWEL" odbędzie się w niedzielę dnia 23 bm. o godzinie 9 rano w Domu Pracy przy ulicy św. Tomasza L. 37.

DO SPRZEDANIA

z natychmiastową dostawą

ze składów krajowych:

1 nowa lokomobila na parę przegrzaną „Lanz" 26/32/42 k. m., 12 atm., rok wyb. 1922.
1 używana lokomobila na parę przegrzaną „Wolf" 20/28/33 k. m., 12 atm., rok wyb. 1912.
1 używana lokomobila na parę przegrzaną „Badenia" 24/29/36 k. m., 10 atm., rok wyb. 1914.
2 używane kotły wodno-rurkowe systemu „Dürr" 250 m2, 11 atm.
1 nowy dwupłomienny kocioł 80 m2, 12 atm.
1 nowy dwupłomienny kocioł 100 m2, 12 atm. 388

„GEFIA" Generalna Reprezentacja na Polskę **Kraków, Bracka 6.** — Tel. 2546.

Towarzystwo OLEUM w Warszawie

Oddział w Krakowie św. Gertrudy 14

poleca z własnych rafinerji

Oleje maszynowe, cylindrowe tłuszcze techniczne, benzynę i naftę

Telefon 2441. 364

Wielki wybór ubrań męskich i dziecięcych

ceny **20% niżej** parytetu

poleca firma 419

E. Wohlmuth i Ska Grodzka 61

vis a vis Kościoła **Ewangielickiego.**

OLIWA JADALNA

świeżego transportu „Soya extra" w puszkach 5, 10, 20 kg. tylko hurtownie przy odbiorze najmniej 80 kg. dostarcza 427

Polskie Towarzystwo Handlowe

Kraków, Sławkowska 1. Tel. 2078

Stosowne na Gwiazdkę!

Wyroby z drzewa jaworowego: i kasetki etażerki, ramka na fotografie itp., gładkie lub z rysunkiem do malowania, wypalenia i rzeźby

poleca firma 459

Wiktor WANDERER skład farb i kosmetyków

Kraków, ulica Szewska L. 21.

Tow. Akc. Fabryk Fezów w Wiedniu

(Aktienges der Fezfabriken) 458

poleca swetry, jumpry, kamizelki męskie i damskie, sukienki dziecinne, sztylpy, czapki, kominiarki, berety itd., koce i deki.

Zastępstwo na całą Polskę:

ABRAHAM LINDENBAUM

Kraków, Dietlowska 47. — Telefon 539.

KSIĘGI HANDLOWE

Registratory, kałamarze ozdobne i biurowe oraz wszelkie przybory kancelaryjne i szkolne, poleca skład papieru i galanterji 151 1—4

Michał Słomiany, ul. Kraków, Sławkowska 24.

Z powodu likwidacji działu mebli blaszanych, giętych i łóżek blaszanych sprzedajemy takowe

o 25% niżej cen kosztów własnych

na czas przedświąteczny „PEBEDE" Kraków, ul. Szpitalna 7.

Dom meblowy i skład fabr. fornierów i dykt.



— Czemu przypisać, że pan przy tak ciężkich czasach ubiera się tak wytwornie?

— Nic dziwnego, ubieram się solidnie i tanio w znanym magazynie ubiorów męskich

„S Z Y K"

Mikołajska L. 12.

Potrzeba

chłopców i kobiet

do roznoszenia gazet.

Zgłaszać się w Administracji „Kurjera Wieczornego", Dunajewskiego 5.

Tylko **Röhringa WODNY BRONZ** do złocenia orzechów na drzewko, jest tani wydatny i ładny. Stolik Gł. Rynek od ulicy Szewskiej.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: **Feliks Jabłoński.** Z Drukarni Ludowej w Krakowie.